

Nowe miasto w Związku Radzieckim

MOSKWA
Wkrótce na mapie Związku Radzieckiego pojawi się jeszcze jedno nowe miasto. Budowniczości radzieccy położyli już pierwsze fundamenty pod jego budowę. Będzie się ono znajdowało na lewym brzegu Amu Darji, w pobliżu rejonów, gdzie odkryto ostatnio ogromne złoża gazu ziemnego. Ich główne skupisko geolodzy ustalili na terenie pustyni Karakum, w odległości 30 km od miasta Dargan Ata.
W nowym mieście — którego nazwy jeszcze nie ustalono — będą mieszkać geolodzy, pracownicy budowlani, a przede wszystkim ludzie związani pracą z rozwijającym się ośrodkiem wydobycia gazu ziemnego.

Cena 50 gr^A

echo

KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 51 (7927)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, wtorek 2 marca 1971 r.

Wybory w Indiach

Bezwzględna walka o samodzielną większość w Kongresie

Poniedziałek był pierwszym dniem wyborów w Indiach. Wybory te przebiegają w atmosferze napięcia, ponieważ stawka w nich jest znacznie wyższa niż kiedykolwiek, chodzi bowiem o zdobycie przez partię Indiri Gandhi samodzielną większość w Kongresie.

W stanie Bihar doszło do zamieszek. Jest to okręg wyborczy Rama Subhaga Singha, przywódcy opozycyjnego odłamu indyjskiego Kongresu Narodowego. Jego samochód został obrzucony kamieniami gdy zbliżał się do lokalu wyborczego. W stanie Bihar, uzbrojone grupy mężczyzn wdary się do dwóch lokali wyborczych i wyniosły stamtąd urny, w związku z czym głosowanie trzeba było zawiesić. Z powodu zamieszek zamknięto także czasowo 6 innych lokali wyborczych w tym stanie.

Podczas incydentów do jakich doszło w pierwszym dniu wyborów w stanie Bihar 2 osoby zginęły, a 10 zostało rannych.

W innych stanach głosowanie nie przebiegało na ogół spokojnie.

Premier Indii, Indira Gandhi o mało co nie stała się w poniedziałek ofiarą tragicznego wypadku. Zapalił się jeden z silników samolotu, którym leciała do stanu Orissa. Pilot natychmiast skierował samolot na lotnisko, dzięki czemu uniknął katastrofy.



1 marca br. w kilku salach Muzeum Narodowego w Warszawie otwarta została wielka wystawa pt. „Zamek Królewski w Warszawie”. Zaprezentowano na niej wszystko co zostało uratowane z tej zabytkowej budowli przed jej całkowitym zniszczeniem przez hitlerowców. Są więc dzieła sztuki z Sali Rycerskiej z obrazami historycznymi Bacciarelliego i popiersiami Le Bruna i Monaldiego, obrazy z Sali Canaletta, wyposażenia Gabinetu Konferencyjnego z portretami ówczesnie panujących monarchów, obrazy i przedmioty sztuki dekoracyjnej z Gabinetu Marmurowego. Wystawa obrazuje również zniszczenia i dewastację zamku dokonane w latach 1939-44 przez Niemców. Jedną z sal poświęconą jest malarstwu Matejki, które historycznie związane jest z Zamkiem. Wystawa „Zamek Królewski w Warszawie” zorganizowana została w czynie społecznym pracowników Muzeum Narodowego. (Ch)

CAF—Dąbrowiecki

„Mielśmy wrażenie, że się unosimy”

Astronauta z „Apollo-14” o trudnościach nawigacyjnych na Księżycu

WASZYNGTON
Członkowie załogi „Apollo-14” — Alan Shepard, Stuart Roosa i Edgar Mitchell odbyli konferencję prasową, podczas której podzieliли się swymi wrażeniami z kosmicznej wyprawy.
Shepard i Mitchell oświadczyli, że podstawowym problemem z jakim spotkali się w czasie swego pobytu na Srebrnym Globie była bezspornie trudność w „nawigacji”. Na powierzchni Księżyca nie ma żadnych punktów orientacyjnych, a w wielu wypadkach nie widać horyzontu.
Alan Shepard przytoczył jako przykład trudności w orientowaniu się na Księżycu jego pustynny charakter i fakt, że czasem nawet z odległości 30 metrów nie można zobaczyć krateru o 300-metrowej średnicy.

Największą niespodzianką — powiedział Mitchell — była nasza wędrowka po powierzchni Srebrnego Globu. Mielśmy wrażenie, że unosimy się, jednakże poruszaliśmy się z prędkością 3.240 metrów na godzinę, a maksimum 4.320 metrów.

Shepard i Roosa wyrazili zdziwienie z percepcji promieni kosmicznych, które przeni-

kały powłokę kabiny macierzystej. „Czuje się je w ciemności zarówno z otwartymi, jak i z zamkniętymi oczami”.

Podwyżka najniższych uposażeń w NRD

Od 1 marca br. weszła w życie uchwała o podwyżce płac dla ponad 1,6 mln pracowników. Podnosi ona najniższe uposażenie z 300 do 350 marek.
Równoległe z dniem 1 bm. nabrały mocy obowiązujące decyzje, mające na celu ograniczenia dochodów tych grup ludności, których dochód wzrastał szybciej niż dochód klasy robotniczej. Ograniczenie dochodów tych grup ludności zamierza się osiągnąć drogą reformy podatkowej.

W Czechosłowacji

Nowe zasady świadczeń emerytalnych

1 bm. weszła w życie w Czechosłowacji uchwała rządu federalnego w sprawie pobierania rent przez emerytów pracujących zarobkowo. Osoby, które osiągnęły wiek emerytalny, będą mogły nadal pracować i otrzymywać wynagrodzenie za pracę, pobierając jednocześnie emeryturę do maksymalnej wysokości tysiąca koron.
Nowe przepisy wprowadzono ze względu na krytyczny brak pracowników.

W ciągu dwu dni

11 zabitych w wypadkach drogowych

W ostatnią sobotę i niedzielę lutego — jak informuje oficer dyżurny Komendy Głównej MO — wydarzyło się 35 poważniejszych wypadków drogowych, w których 11 osób zginęło, a 26 odniosło ciężkie obrażenia.

W 11 przypadkach winę za spowodowanie kolizji ponoszą przechodnie w stanie nietrzeźwym — nagle wbiegający na jezdnię oraz dzieci bawiące się na drogach.

Nagminnym zjawiskiem jest nadal niebezpieczna — nie dostosowana do warunków drogowych — prędkość pojazdów, a także nietrzeźwość kierowców

Po izraelskiej odmowie wycofania wojsk z okupowanych obszarów arabskich

Związek Radziecki proponuje natychmiastowe spotkanie przedstawicieli wielkich mocarstw

Negatywne stanowisko Stanów Zjednoczonych

Jak donosi z Nowego Jorku Agencja Reutersa — Związek Radziecki zwrócił się o odbycie natychmiast spotkania przedstawicieli czterech wielkich mocarstw w ONZ, w celu rozważenia odmowy Izraela, by wycofać się z okupowanych obszarów arabskich.

Ta sama Agencja informuje, że ambasador ZSRR w Waszyngtonie A. Dobrynin złożył 1 bm. wizytę sekretarzowi stanu W. Rogersowi i odbył z nim rozmowę. Departament odmówił komentarzy, niemniej jednak, powołując się na inne czynniki oficjalne, Reuter stwierdza, że rozmowa Dobrynin—Rogers dotyczyła problemu bliskowschodniego.

Po raz drugi porwali chłopca

1 bm. nieznanymi sprawcy uprowadzili w Caracas 13-letniego syna wenezuelskiego multimilionera Jacobo Taurela.

Przed 14 miesiącami Taurel zapłacił pół miliona bolibares (ok. 220 tys. dolarów) okupu za uwolnienie tego samego syna porwanego przez uzbrojonego mężczyznę.



Najmniejsza przenośna elektroniczna maszyna licząca waży mniej niż 350 gramów. Konstrukcja jej opiera się w dużym stopniu na zastosowaniu układów całkujących. — Nowosć ukaże się na rynku japońskim prawdopodobnie w II połowie bieżącego roku.
CAF — Kyoto

NOWY JORK

Jak podaje AFP — spotkanie czterech stałych członków Rady Bezpieczeństwa przewidziane było na najbliższy czwartek, tj. na trzy dni przed upływem wstrzymania ognia. Jednakże odpowiedź Izraela potwierdzająca, że rząd Goldy Meir odrzuca kategorię i zdecydowanie żądania ewakuacji z terytoriów arabskich zagarniętych w wyniku agresji w czerwcu 1967 r. i tym samym odrzuca wprowadzenie w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r., stwarza nową niebezpieczną sytuację uzasadniającą wcześniejsze zebranie się przedstawicieli czterech wielkich mocarstw.

NOWY JORK

Zgodnie z oświadczeniem przedstawiciela USA w ONZ — G. Busha, Stany Zjednoczone są przeciwnie w tej chwili wcześniejszemu zwołaniu spotkania przedstawicieli czterech wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

KAIR

Wicepremier i minister spraw zagranicznych ZRA — Mahmud Riad oświadczył wczoraj na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych i obrony egipskiego zgromadzenia narodowego, że odpowiedź

Sytuacja na drogach

Po wczorajszych opadach śniegu wybitnie pogorszyły się warunki komunikacji w województwie. Kierowcy narzekają, że drogi — zwłaszcza w powiatach krakowskim, oświęcimskim, olkuskim — są ciężkie do przebycia z powodu gołoleźli, zasp i grubej warstwy śnieżnej kaszy, w której grzązka i ślizgają się koła. Dotyczy to zwłaszcza również ulic naszego miasta. Wczoraj w pobliżu Zawady (pow. Myślenice) ugrzązł w zaspie autobus PKS i do tej pory nie udało się go wydobyć. Na skutek zamknięcia poszczególnych odcinków dróg w powiatach myślenickim i olkuskim dyrekcja PKS zawiesiła dziś rano 6 kursów autobusowych. Kierowcy mieli wczoraj duże trudności z awariami spowodowanymi pęknięciami szyn.

Izraela przekazana ambasadorowi Jarringowi wykazała niechęć, że głównym założeniem polityki izraelskiej jest zaanektowanie terytoriów arabskich przy użyciu siły.

Rząd oskarżył Stany Zjednoczone, że nie podjęły żadnej próby, by skłonić Izrael do porzucenia polityki agresji i ekspansjonizmu.

Obrady Palestyńskiej Rady Narodowej



28 lutego rozpoczęła się w Kairze sesja Palestyńskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem przywódcy El Fatah — Jassera Arafata. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezydent ZRA — Sadat.

KAIR

Arafat w swoim wystąpieniu stwierdził, że palestyński ruch oporu jest zdecydowany kontynuować walkę zbrojną w celu wyzwolenia Palestyny.

Arafat oskarżył Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA), że była głównym organizatorem krwawych starć w Jordanii we wrześniu ub. roku.

Arafat wypowiedział się przeciwko propozycji utworzenia państwa palestyńskiego.
Rzecznik KC OWP, Bakr ustosunkował się do ostatniej wypowiedzi prezydenta USA — Nixona, na temat problemu palestyńskiego. Bakr stwierdził, że jedynym rozwiązaniem jest całkowite wyzolenie okupowanych przez Izrael ziem arabskich.

Zaproszenia na wyjazd do NRD — niepotrzebne

Niniejszym informuje się, iż na podstawie umowy z NRD, z dniami 1 marca 1971 r. obywatele polscy ubiegający się o wyjazd do tego kraju w celach turystycznych — indywidualnych:

— zwolnieni są od obowiązku przedkładania organom paszportowym zaproszeń;

— obowiązani są wylegitymować się na granicy NRD posiadaniem odpowiedniej ilości DM (równowartość 120 zł na dzień pobytu).

Od obowiązku posiadania DM zwolnione są osoby wyjeżdżające na zaproszenie krewnych lub instytucji, przy czym fakt ten powinien być odnotowany przez Narodowy Bank Polski lub uprawnione biuro turystyczne w deklaracji celno-dewizowej osoby zainteresowanej.

Przydział DM w związku z wyjazdem do NRD ustalony został przez NBP do wysokości 3.000 zł.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Studenci — rachmistrze spisowi — fundatorami

W dalszym ciągu studenci Wyższej Szkoły Rolniczej — rachmistrze spisowi wpłacają pieniądze na wkład mieszkaniowy dla jednego z dzieci objętych naszą akcją. Jak nas poinformowali przedstawiciele ZU ZMS (który inicjował akcję) — pp. Leon Jagoda i Kazimierz Szabla, kwota przekroczyła już 10 tys. zł i dalej rośnie!
Serdecznie dziękujemy!

(mar)

Z obrad Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki

Posłowie o systemie przyjęć do szkół wyższych

W roku akademickim 1971/72 miejsca dla 51.800 kandydatów

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki, wice-minister oświaty i szkolnictwa wyższego Wit Drapich poinformował o zmianach w systemie przyjęć do szkół wyższych.

Przewiduje się, że na I rok studiów dziennych w szkołach wyższych w roku akademickim 1971/72 przyjętych będzie 51.800 kandydatów. Szacuje się, że do złożeń egzaminów wstępnych zgłosi się ogółem 93—94 tys. kandydatów. Nacisk na uczelnie będzie w br. nieco mniejszy; nie sięgnie on wskaźnika 2 kandydatów na 1 miejsce (wobec 2,3 kandydatów w latach poprzednich). Kandydatami będą absolwenci liceów ogólnokształcących, opartych o nowy program nauczania oraz 4-letnich techników o zreformowanym programie nauczania, a także pewna grupa absolwentów 5-letnich techników oraz liceów ogólnokształcących, w których nauka odbywała się według starych programów.

Dotychczasowy system kwalifikowania kandydatów po-

staje bez zmian. Pewnym novum jest umożliwienie kandydatom zdawanie egzaminu wstępnego po raz drugi w tym samym roku na inny kierunek studiów.

Wizja lokalna sądu z Duesseldorfu

W związku z toczącym się w Sądzie Krajowym w Duesseldorfe (NRF) procesem dotyczącym zbrodni hitlerowskich w byłym obozie pracy przymusowej w Starachowicach, w którym oskarżonym jest Willi Schroth, do Polski przybył: prokurator — Manfred Stahlschmidt, sędzia — Kurt Oder oraz obrońcy.

Wezmą oni udział w wizji lokalnej w miejscu byłego obozu.

W ożywionej dyskusji pos. MIECZYSLAW KLIMASZEWSKI (bezp.) wskazał, że ponowne przystąpienie do egzaminu wstępnego powinno być uzależnione od wyników pierwszego egzaminu, a wprowadzenie dodatkowych terminów dotyczyć powinno tylko tych kierunków, na których limit przyjęć nie został wypełniony. Pos. WIESLAW SADOWSKI (bezp.) wyraził pogląd, że wprowadzenie powtórnego egzaminu wstępnego w tym samym roku nie wydaje się celowe, a pos. DIONIZY SMOLEŃSKI (PZPR), że powtórnym egzaminem nie powinien dotyczyć wydziałów szczególnie obleganych przez kandydatów. Jego zdaniem, a także pos. STANISLAWA JODŁOWSKIEGO (SD), powtórna rekrutacja powinna dotyczyć tylko tych wydziałów, które nie wypełniły normy przyjęć.

Wiele miejsca w dyskusji zajęła sprawa 5-punktowej preferencji dla młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopkiego. Posłowie podkreślali, że osłabienie młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopkiego jest ciągle w szkołach wyższych zbyt niski. Udostępnieniu tej młodzieży studiów wyższych służy właśnie 5-punktowa preferencja.



W Ostródzie oddano do użytku nowoczesną masarnię. Będzie ona mogła zaopatrzyć w wędliny całą południową część województwa olsztyńskiego. Zakład należy do PSS „Spolem”. Budowa masarni trwała niesety bardzo długo, bo aż 5 lat. Na zdjęciu: Waldemar Czerwinski i Stanislaw Izarski przygotowują kiełbasę z wędliny. CAF—Moroz

W tym miesiącu dostawy mięsa i wędlin zwiększone o 28 proc.

Ważne zadania hurtowni

Obecnie, gdy handel spożywczy zakończył już pomyślnie prace związane z przywróceniem niższych cen artykułów żywnościowych, najistotniejszym problemem dla hurtowni i władz terenowych jest sprawne sterowanie dostawami.

Trzeba bowiem sprostać zwiększonemu popytowi na produkty spożywcze.

Z meldunków, które nadszły do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego wydziały handlu przydzieliły rad narodowych wynika, że podejmuje się różne interwencyjne przedsięwzięcia, aby zapewnić dodatkowe środki transportu do przewozu towarów, zwiększyć częstotliwość dostaw itp.

Po bezmięsnym poniedziałku, na dziś 2 bm. i dni następane, przygotowano również do sprzedaży większe partie mięsa i wędlin. Na pierwsze dni bieżącego tygodnia przewiduje się o 30 proc. większą niż poprzednio porcję mięsnego towaru.

Zalogi wielu zakładów mięsnych poświęciły ostatnią niedzielę lutego na produkcję niezbędnych zapasów towaru. Dokłada się starań, aby w parze z ilością szła jakość wędlin i wyrobów wędliniarskich. Oprócz zaostrożnej kontroli wewnętrznej, dąży się też do usprawnienia transportu.

Przemysł mięsny informuje, że łączne dostawy mięsa i je-

go przetworów będą w marcu wyższe o 28 proc. niż w lutym br. Na wyższy, niż pierwotnie przewidywano, poziom zaopatrzenia w mięso w pierwszym tygodniu marca duży wpływ wywarł pomyślny przebieg skupu żywca w ostatniej dekadzie lutego.

Podejmowane są także usprawnienia w dziedzinie obrótu zwierzętami rzeźnymi, polegające m. in. na bezpośrednim odbiorze bydła i tuczników z zagród producentów oraz eliminowaniu tzw. przerzutów żywca między poszczególne województwa. Pozwoli to na lepszą gospodarkę surowcową oraz zmniejszenie strat, jakie powstawały w transporcie i przetrzymywaniu zwierząt na punktach skupu.

Stany Zjednoczone wzmagają działania militarne przeciw DRW

LONDYN

W Kambodży partyzanci zaatakowali dzisiaj rafinerię ropy naftowej w porcie Kompong Som. Cztery zbiorniki z paliwem płynnym stanęły w płomieniach. Jednocześnie patrioci khmerscy zestrzelili w tym rejonie śmigłowce amerykańskie. 4 żołnierzy USA zginęło.

Z depeszy Agencji Reutera wynika, że w dalszym ciągu trwa nacisk zbrojny sił wyzwolenczych

W Berlinie zachodnim

Zeznania żołnierza radzieckiego na rozprawie sądowej przeciwko E. Weilowi

BERLIN

W procesie przeciwko Eikehardowi Weilowi, oskarżonemu o zamach na żołnierza radzieckiego, pełniącego wartę przed pomnikiem ku czci żołnierzy radzieckich w dzielnicy Berlina zachodniego — Tiergarten, zeznał wczoraj Iwan Szczerbak, ofiara zamachu.

Składając zeznania przed wyższym sądem brytyjskiego zarządu wojskowego w Berlinie zachodnim, opisał on przebieg zajścia w nocy z 6 na 7 listopada podczas pełnienia warty. Został on ugodzony dwoma wystrzałami oddanymi w odstępach 3 do 4 sekund w lewy bok i w lewe ramię.

Radziecki lekarz wojskowy zeznał, że strzały oddane zostały z większej odległości. Jedna kula przeszła tuż obok nerki.

1 bm. składał również zeznania przybrany ojciec Weilla, Guenter Horn. Stwierdził on, że wiedział o planie swego podopiecznego, jednakże traktował to jako urojenia. W ścisłe do Weilla ostrzegł go z naciskiem przed wykonywaniem takich zamiarów. Kiedy dowiedział się o zamachu, sam zgłosił się z donosem na policję.

Rozprawa trwa.

Zagraniczny „turysta” przemysłnikiem beczennych dzieł sztuki polskiej

Organa służby bezpieczeństwa Rzeszowszczyzny zakończyły wielomiesięczne dochodzenie przeciwko obywatelowi fińskiemu — Jarlowi Vikingowi Manietcie, pracownikowi firmy transportowej z Malmoe (Szwecja), który okazał się przemysłnikiem unikalnych polskich pamiątek narodowych i beczennych dzieł sztuki. Jak wykazało dochodzenie, wiele beczennych dzieł sztuki i polskich pamiątek narodowych, które dostały się w ręce przemysłnika, zostało uprzednio skradzionych z Państwowego Archiwum w Przemyslu, przez pracowników tej placówki.

W „afarze Manietta” brało również udział kilka osób z Przemysla, które odpowiadać będą za kradzież i pośrednictwo oraz nielegalną sprzedaż i obrót dewizami.

Z kraju

PLENUM ZG Związku Młodzieży Wiejskiej przyjęło 1 bm. uchwałę precyzującą aktualne zadania ZMW w pracy ideowo-wychowawczej i działalności społeczno-zawodowej oraz zdecydowało o powołaniu przy ZG ZMW — Rady d/s. Rozwoju Techniki na Wsi.

W GUS opracowano dalsze wyniki grudniowego Narodowego Spisu Powszechnego. W trakcie dokładniejszych obliczeń okazało się, że liczba mieszkańców Polski jest niższa niż pierwotnie ustalono i wynosiła 1 stycznia br. ponad 32,6 mln osób; w pierwszych wstępnych wynikach podawano o 100 tys. więcej.

W POZNANIU zakończył się II Ogólnopolski Festiwal Filmowy dla Dzieci i Młodzieży. Pierwszą nagrodę w grupie filmów animowanych „Złote koziołki” otrzymał film reżysera J. Antosiewicza — „Jak nauka wyszła z lasu”.

Za i przeciw teorii Einsteina

Gliwicki uczonec prof. Tadeusz Kochmański, który przed paroma laty ogłosił własną hipotezę naukową, podważającą jedno z założeń teorii względności Einsteina — nie zrezygnował z dalszych prac. Mimo sceptycyzmu środowisk naukowych fizyków, zwłaszcza wywodzących się z tzw. szkoły infeldowskiej — prof. Kochmański nadal podejmuje próby dyskusji ze swymi naukowymi oponentami.

Po spotkaniu swego czasu ze stołecznym środowiskiem Polskiego Towarzystwa Fizycznego — 1 marca br. gliwicki uczonec ponownie przedstawił swój punkt widzenia, tym razem na forum Polskiego Oddziału Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (Societe Europe de Culture) w Warszawie.

Jak było do przewidzenia i tym razem prelekcja prof. Kochmańskiego pt. „Za i przeciw teorii Einsteina” — spotkała się z burzliwymi replikami młodych fizyków stołeczki, choć nie obeszło się bez prób znalezienia pomostu porozumienia ze strony „humanistycznej” części audytorium.

Prof. Kochmański poinformował, że po wydrukowaniu rezultatów swych dociekań, zamierza zaprezentować je zagranicznym środowiskom naukowym.

Zamknięcie drogi Proszowice—Koszyce

W związku z utworzeniem się osuwiska w miejscowości Biskupice, z dniem 1. III. 1971 r. zamyka się drogą państwową Proszowice—Koszyce, dla ruchu kołowego przez miejscowość Biskupice.

Objazd z Proszowic do Koszyc przez Nowe Brzesko.

K-1224

Udział Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w realizacji uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZBoWiD — organizacji, która zrzesza obecnie 350 tys. członków. Plenum rozpatrzyło działalność Związku w okresie po IV Krajowym Kongresie ZBoWiD.

Referat poświęcony osiągnięciom ZBoWiD w ostatnim okresie i aktualnym zadaniom wygłosił prezes ZG ZBoWiD — Mieczysław Moczar. Podkreślając aktywną postawę członków ZBoWiD w życiu społecznym kraju i rolę Związku jako ognia Frontu Jedności Narodu, M. Moczar stwierdził m. in., że najważniejszym zadaniem szerokiego rzesz członkowskich Związku jest obecnie aktywny udział w

realizacji uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR.

Mówiąc o wydarzeniach grudniowych M. Moczar podkreślił, że VII i VIII Plenum KC PZPR na właściwej drodze — to znaczy za pomocą środków politycznych i ekonomicznych przerwało pasmo tych wydarzeń.

Powracając pamięcią do wydarzeń grudniowych mówca oświadczył, że wojsko i milicja nie są odpowiedzialne za ich tragiczne skutki.

W podjętej uchwałę uczestnicy plenum raz jeszcze dali wyraz pełnemu poparciu dla uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR. Uchwała nakreśliła zadania Związku. Do najważniejszych należą m. in. aktywny udział ZBoWiD, jako organizacji i wszystkich jej członków, w realizacji programu partii i rządu.

Kronika wypadków

● W Ponoronie (pow. Nowy Targ), poniósł śmierć pod kołami autobusu PKS 52-letni Jan Galićca (zam. w tej miejscowości).

● Tragiczny wypadek wydarzył w Pietrzykowicach (pow. Żywiec). 7-letni Stanisław Graca, pozostawiony bez opieki w mieszkaniu, wywołał pożar, rzucając na rozpaloną płytę kuchenną łatwo palne materiały. Dziecko splonęło żywcem.

● Na pięci tramwajowej w Bronowicach, została potrącona przez samochód ciężarowy i doznała ogólnych potłuczeń Daniela Kowalska (zam. przy ul. Stawowej 3). (hs)

Samobójstwo pod kołami samolotu

Na lotnisku w Lyonie wydarzył się niezwykły wypadek — lądujący samolot najechał na człowieka!

Po przeprowadzeniu dokładnego śledztwa okazało się, że pod kołami samolotu znalazł samobójczą śmierć mieszkaniec Lyonu, 50-letni G. Colloge.

Rewolucja kasetowa

W sklepach Japonii, Wielkiej Brytanii, NRF, Stanów Zjednoczonych i Holandii pojawił się w najbliższych tygodniach wideomagnetonofon kasetowy. Urządzenie to pozwoli utrwać na taśmie, lub jej odpowiednikach, dowolne odciuki programu telewizyjnego i odtwarzać je potem dowolną ilość razy w każdym aparacie telewizyjnym. Pozwala ono także na oglądanie filmów i innych programów np. reportaży, czy wykładów politechniki telewizyjnej — zakupionych w sklepie z kasetami. Tak jak dziś słucha się płyt, czy taśm magnetofonowych, tak podobno już za pięć lat w najbardziej rozwiniętych krajach oglądać się będzie powszechnie programy telewizyjne odgrywane z kaset. Dzisiejsze ceny wideokasetowych urządzeń są bardzo wysokie. Brytyjska aparatura produkcji Rank-Bush będzie na wstępie kosztowała 360 funtów szterlingów (półowa niezłego już samochodu). Philips ma pojawić się jeszcze w

tym roku na rynku z urządzeniem za 200 funtów. Pusta kasetka na godzinę nagrania ma kosztować 4,5 funta, kasetka z utrwalonym filmem 18 funtów. Wypożyczenie kaset oczywiście kalkulować się będzie odpowiednio taniej. Ale za parę lat w wyniku rozwinięcia produkcji na masową skalę ceny zarówno aparatury odtwarzającej, jak i kaset zapewne ulegną radykalnej obniżce i urządzenia te będą dostępne dla wielu osób. Zatem jak pisał niedawno „Daily Telegraph” — „Marzenie o telewizji, która będzie na koniec zaspokajać twoje gusty i upodobania, staje się rzeczywistością”. Ale na razie dla producentów to marzenie jest raczej nocną mową. Opracowano bowiem dotychczas pięć niezależnych i zupełnie odrębnych metod utrwalania i odtwarzania obrazu — od gazowego lasera poczynając poprzez zwykły film i taśmę magnetofonową, a kończąc na plastikowych płytach. Którą wybrać? Najprostszym jest, jak się wydaje,

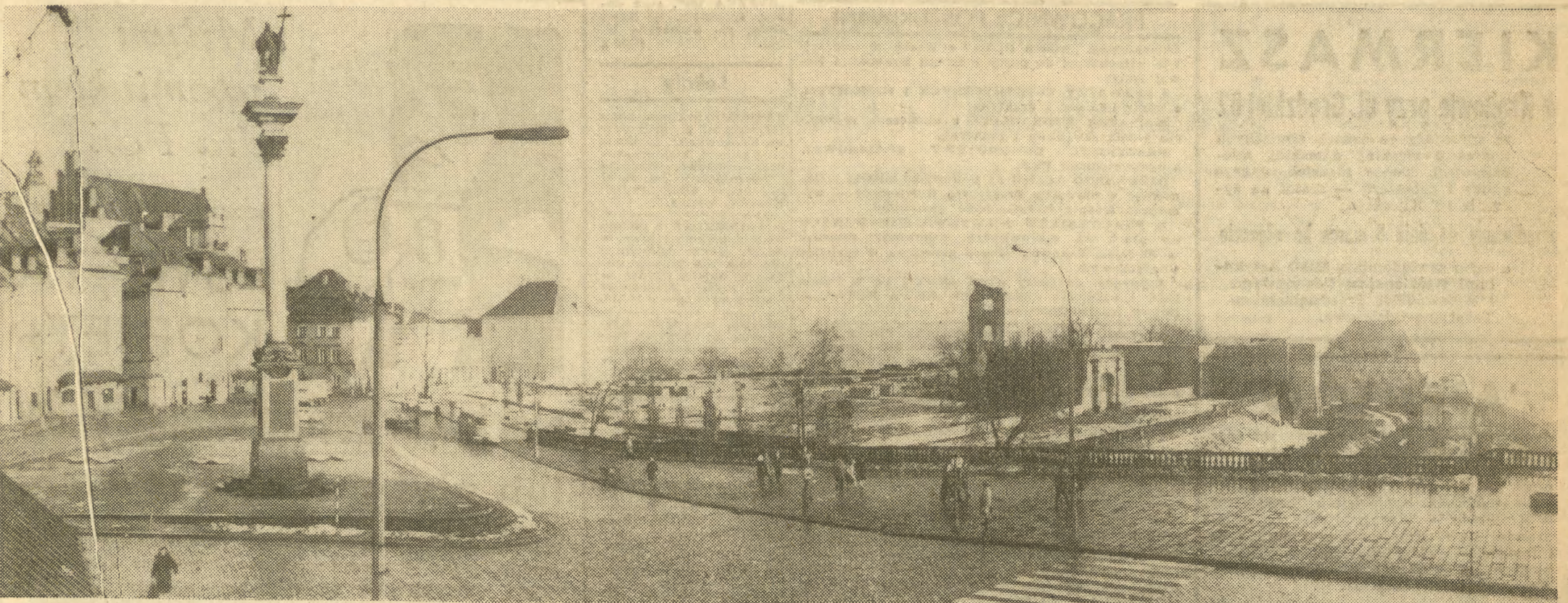
system przyjęty przez Brytyjczyków, a ściślej mówiąc przez firmę „Electronic Video-Recording” (EVR), powstałą z połączenia sił i kapitałów angielskich, amerykańskich i szwajcarskich, i powołaną specjalnie do rozwiązania problemu wideokasety. Firma ta wydała już 20 milionów funtów na badania i prace konstrukcyjne. Tutaj na Wypach aparatura rejestrująca i odtwarzająca będzie dla EVR produkowana przez koncern Rank-Bush, a w Japonii przez firmy Mitsubishi i Hitachi. Kasety z nakreślonym na taśmie 8-milimetrowej filmem (jak w telekinie) wkładać się będzie do urządzenia odtwarzającego, połączonego z anteną telewizyjną. Dalsza droga obrazu — jak zwykle w telewizorze. W W. Brytanii sprawa zaawansowana jest już tak dalece, że zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które zajmować się będą nagrywaniem, czy nakreśnianiem kasetowych programów.

echo

KRAKOWA

ADRES REDAKCJI: Kraków ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78 sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamawiajcie materiałów redakcji nie zwracając.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Kraków, Wiatłopolę 1.



JESZCZE W TYM ROKU rozpoczeta zostanie odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie. Prace potrwa kilka lat. Trzeba będzie wznieść około 116 tysięcy metrów kwadratowych murów ze specjalnie wypalanej cegły. Szybkie rozpoczęcie robót będzie możliwe dzięki zgromadzeniu przez „Pracownię Zamek” około 3 tysięcy rysunków, zawierających szczegółową inwentaryzację historyczną tej budowli. Na ich podstawie sporządzone zostaną plany realizacyjne i potrzebna dokumentacja techniczna. Hitlerowcy zniszczyli całkowicie główną bryłę Zamku Królewskiego. Pozostał Pałac pod Blachą, Biblioteka Stanisławowska i gotyckie piwnice najstarszej jego części — Zamku Książąt Mazowieckich. Istnieje także odkryta w roku 1952 wielka podziemna sala z 12 rzeźbami, zwana Łożą Masońską. Wszystkie te historyczne obiekty zostały już zrekonstruowane. Z głównej bryły zamkowej uratowała się tylko Brama Grodzka i fragmenty murów. Odbudowane mury zamkowe będą zawierały tysiące oryginalnych elementów architektonicznych i zdobniczych, jak ocalałe portale i gzymsy. Były one wzorcami, które umożliwiły odtworzenie poszczególnych fragmentów Zamku. Na zdjęciu: panorama terenu, na którym stał Zamek Królewski w Warszawie. Z prawej ocalałe i przywrócone do dawnej świetności budynki, m. in. Pałac pod Blachą i Biblioteka Stanisławowska. Widoczna jest również Brama Grodzka. CAF—Szyperko

Co pewien czas, godzina wychowawcza odbywa się w ciszy i skupieniu. Trwa coś w rodzaju rachunku sumienia. Uczniowie oceniają własne postępowanie, postawy swych kolegów, stawiają sobie i innym konkretne wymagania. Z samooceny, opinii kolegów i wychowawcy powstaje zróżnicowana nota ze sprawowania, określająca — oddzielnie — zachowanie, aktywność społeczną, pilność i kulturę bycia.

lenia w dół stanowią sygnał alarmowy. Dotychczasowe doświadczenia nasuwają kilka refleksji. Najważniejsza jest chyba w nowym systemie oceny rola nauczyciela. Wychowawca, dobrze znający swoją klasę, potrafi odróżnić osobiste animozje od rzetelnej oceny. Potrafi też osądzić — i to publicznie — nie zawsze dobrze pojętą solidarność. Bez dobrej znajomości indywidualnych cech charakteru młodych ludzi nawet najlepsze zamiatry przynieść mogą niepowodzenia. Czy wobec tego nowy system można wprowadzać wszędzie? Ocena zachowania ogranicza się właściwie wyłącznie do postępowania dzieci w murach szkoły. Nie zawiera ona nic na te-

Mowa jest o eksperymencie wychowawczym, który został wprowadzony w życie w niektórych szkołach. Narodził się dzięki krytycznej analizie dotychczasowego systemu oceny

Między wzorowym i nagannym

Piątką ze sprawowania trąci myszka

sprawowania ucznia, który to system w tradycyjnej postaci nie funkcjonuje należycie. Dlaczego na przykład czwórka z przedmiotu jest stopniem dobrym, a — ze sprawowania złym, przynoszącym wstyd? Czy słuszną jest, że piątkę ze sprawowania otrzymuje uczeń nie sprawujący kłopotów wychowawczych, chociaż jego wady wymykają się już z metod klasyfikacji? A może posiada istotne zalety, których nie umiemy w pełni przystosować się do rzeczywistości szkolnej? Dlaczego spotyka go krzywdą w postaci zmniejszonej noty ze sprawowania? Dlaczego ocenia się ucznia bez jego udziału, bez jego własnej o sobie opinii? Wychowawcy-nawigatorzy postanowili więc przekształcić skalę ocen zachowania ucznia. Różni się ona w sposób zasadniczy od tej, która jeszcze powszechnie panuje.

mat ich stosunku do rodziny, obowiązków domowych, społecznych itp. Tylko nieliczni wychowawcy pomyśleli o tej częstej życia młodzieży. I wreszcie — sprawa pozornie drobna, w gruncie rzeczy jednak zasadniczej wagi, bo w pewnym sensie dewaluuje całoroczny wysiłek wychowawczy: na świadectwie promocji do następnej klasy figuruje w dalszym ciągu jedna rubryka: sprawowanie, w której umieszcza się tradycyjną ocenę... Odnosi się wrażenie, że zatrzymano się w połowie drogi. A szkoda...

Zdaniem nauczycieli i rodziców nowa metoda stawiania ocen ze sprawowania jest jednym z niezbędnych instrumentów wychowawczych. Młodzież staje się dojrzała, uczy się patrzeć krytycznie na pochyłania własne i cudze, pracować nad sobą, a także sprawiedliwie klasyfikować swych kolegów. Chodzi jednak o to, aby system ten ciągle ulepszać, aby nie kostniał i nie nabierał cech schematu. Z biegiem czasu chyba się upowszechni we wszystkich szkołach.

MARIA ZALEJSKA

Nie wystarczy „zielone światło”

Mały, biały domek nie musi być tylko marzeniem

Budownictwo jednorodzinne przez ostatnie 25 lat egzystowało na marginesie budownictwa wielorodzinnego. Mały, biały domek — jak z popularnej ongiś piosenki — traktowany był jako wyraz niewczesnych marzeń i ciągot gospodarczo nie uzasadnionych. Ostatnie decyzje rządu w sprawie przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego ustawiły ten problem we właściwych proporcjach; budownictwo jednorodzinne może być istotnym elementem poprawy sytuacji mieszkaniowej. Podjęto stosowne decyzje, zapewniono kredyty. Nie znaczy to jednak, iż zapalenie „zielonego światła” wystarczy do rozpoczęcia radosnej twórczości. Wiele spraw wymaga bowiem uregulowania i uprządkowania. Wskazują na to m. in. urbaniści, którzy problematycznie tej poświęcają ostatnio wiele uwagi.

Czy tylko margineses...?

Budownictwo jednorodzinne stanowi obecnie ok. 40 proc. budownictwa mieszkaniowego w kraju. Z tego 1/3 przypada w miastach, a 2/3 we wsiach. W latach 1950—69 zbudowaliśmy ok. 2,5 mln nowych mieszkań w miastach i na wsi. Z liczby tej ok. 800 tys. mieszkań powstało w formie zabudowy jednorodzinnej. Znajdujemy się w trakcie szybkich przemian społeczno-gospodarczych, których tempo stale rośnie. Ich rezultatem jest proces urbanizacji. W latach 1946—69 ludność miast wzrosła o blisko 9 mln osób i stanowi ponad połowę ludności kraju, gdy liczebność wsi utrzymuje się nieomal na niezmienionym poziomie — ok. 16 mln osób. Należy jednak pamiętać, iż małe i średnie miasta stanowią 50 tys. mieszkańców, stanowiąc także potencjalną bazę dla budownictwa jednorodzinnego są obecnie zamieszkałe przez ponad 7,5 mln osób. Tak więc, łącznie, ludność wsi i tych miast liczyła w końcu 1969 r. około 23,5 mln osób, tj. około 72 proc. ludności Polski.

i wykorzystaniu przestrzeni w pojęciu kompleksowym.

Polityka mieszkaniowa

Potrzebna jest taka polityka w dziedzinie lokalizacji budownictwa indywidualnego, aby z jednej strony zaspokoić naturalne dążenia ludności, a z drugiej — stworzyć stosowne warunki dla polityki inwestycyjnej w zakresie infrastruktury i usług. Jak to robić? Urbanisci wysuwają wiele postulatów i próbują dawać odpowiedzi na to ważne pytanie. Budownictwo to wymaga zabiegów organizacyjnych dla koncentrowania go w odpowiednich punktach. Trzeba zabezpieczyć określone tereny i powiązać je komunikacyjnie z ośrodkami pracy i usług. Należy szybko stworzyć koncepcję tego rodzaju osiedli, a ponadto zapewnić odpowiednie zestawy projektów typowych budynków indywidualnych. Projekty te muszą być dostosowane do rzeczywistych możliwości ekonomicznych użytkowników. Muszą być one proste w realizacji, bowiem wiele tych budynków powstaje w istocie systemem gospodarczym. Trzeba też stworzyć odpowiednią organizację zao-

patrzenia w materiały budowlane i instalacyjne, które są obecnie zmorem budownictwa indywidualnego. Przy zastosowaniu „typizacji otwartej” trzeba wprowadzić na szeroką skalę sprzedaż elementów typowych. Polityka kredytowania powinna uwzględniać przede wszystkim potrzeby rodzin ekonomicznie słabszych, lecz ze względów społecznych zasługujących na poparcie np. rodzin wielodzietnych. Z tą sprawą wiąże się tzw. preferencje różnych grup ludności, w zależności od sytuacji społecznej, ekonomicznej, itd. I tak ludność wybierająca bardziej „miejski styl życia”, będzie preferować np. zabudowę szeregową z małą działką, lecz położoną w pobliżu ośrodka miejskiego i w pełni wyposażoną w instalacje techniczno-sanitarne. Zwolennicy „wiejskiego stylu życia”, wybiorą typ zabudowy wolno stojącej z większą działką, umożliwiającą prowadzenie małego gospodarstwa, nawet za cenę gorszego wyposażenia w instalacje sanitarno-techniczne i dłuższego dojazdu.

Trzeba podjąć też próby organizacji wspólnego wykonawstwa, zwłaszcza w osiedlowym budownictwie przyzakładowym, bądź w nowych osiedlach dla ludności robotniczo-chłopskiej.

ALEKSANDER NOWAK

Aparat dla poszukiwaczy skarbów

Tanie i proste urządzenie do wykrywania przedmiotów metalowych może służyć zarówno geologom, poszukiwaczom skarbów, jak i roztargnionym, szukającym np. zgubionej obrączki. Brytyjska firma M. L. Beach z Twickenham zaprojektowała urządzenie nazwane Prospector, w którym zastosowano bardzo czuły oscylator częstotliwościowy. Aparat ten sprzężony jest z małym radiem tranzystorowym, który natychmiast zmienia ton wydawania dźwięku, kiedy aparat przesuwają nad jakimkolwiek przedmiotem metalowym. Prospector może pracować w błocie, piasku, wykrywać przedmioty metalowe w drzewie, skalach i nawet w wodzie morskiej. Wykrywa on monetę lub obrączkę umieszczoną 10 cm pod ziemią, większe wersje aparatu mogą wykrywać takie przedmioty umieszczone na głębokości 1 m.



Niedźwiadek tybetański, mieszkaniec ZOO w Chessington w Anglii, nigdy nie pomija okazji, aby podczas sprzątania wybiegu nie urządzić sobie dokładnego przysnca. Lubi również wykorzystywać nieuwagę dozorczy i na niego kierować strumień wody z hydrantu.

KIERMASZ

w Krakowie przy ul. Grodzkiej 62

ze sprzedażą po cenach obniżonych konfekcji męskiej, damskiej, młodzieżowej, koszul męskich, nakrycie głowy i galanterii — został na życzenie PT Klientów

przedłużony do dnia 8 marca br włącznie

o czym zawiadamiają MHD Artykułami Włókienniczo-Odzzieżowymi i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylnio-Odzzieżowe.

AJENTÓW

do prowadzenia sklepów spożywczych oraz punktów drobnodetalicznej sprzedaży artykułów spożywczych i warzywno-owocowych — zatrudni natychmiast „SPOŁEM” — Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie. — Wynagrodzenie wg zasad prowizyjnych. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych „SPOŁEM” PSS — Kraków, al. Krasińskiego 1, pokój 521.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Cementownia „NOWA HUTA” w Krakowie — przyjmie natychmiast do pracy z terenu Krakowa i Nowej Huty:

2 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH, z uprawnieniami i praktyką,
 2 ŚLUSARZA HYDRAULIKA z ukończoną zasadniczą szkołą zawodową i praktyką,
 MASZYNISTĘ LOKOMOTYWY SPALINOWEJ, z uprawnieniami PKP,
 DYŻURNEGO RUCHU na stanowisko mistrza zmianowego w Wydziale Transportu Kolejowego — wymagane średnie wykształcenie techniczne,
 10 PRACOWNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH do pracy na stanowiskach pakowaczy cementu w Wydziale Pakowni. Praca akordowa w systemie 4-brygadowym.
 Kandydaci do pracy winni zgłaszać się w Dziale Kadr i Szkolenia Cementowni „NOWA HUTA”. — Dojazd tramwajami linii 15 i 14.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych w Krakowie, ul. Łokietka 20 — przyjmie natychmiast do pracy, na budowach prowadzonych na terenie województwa krakowskiego oraz Częstochowy, wykwalifikowanych:

20 CIESLI, 10 ZBROJARZY, 5 BETONIARZY I 15 MURARZY SZAMOTOWYCH.

Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Łokietka 20, względnie Kierownictwo Rejonu Budów KPBP w Częstochowie — Kucelin (tel. 321-51), dojazd linią tramwajową „1” do końca, od stacji kolejowej Częstochowa-Bieżno.

MAJSTRA (inżyniera lub technika) produkcji owocowo-warzywnej — zatrudnia Spółdzielcze Zakłady Spożywcze „FRUCTONA” w Tarnowie, ul. Franciszkańska 4 — telefon nr 28-19.

„SYRENA 105”, stan dobry, sprzedam. — Nowa Huta, os. Słoneczne bl. 8/31. 47353-g

Lokale

3 POKOJE, kuchnia, komfortowe, III p., przy Parku Krakowskim, zamienię na 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, dzielnica Zwierzyniec. — Tel. 355-81 lub oferty 47351 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMODZIELNE 2 pokoje (40 m²), półkomfortowe, w domu jednorodzinnym — (Prądnik Czerwony), oddam w najem. Czyszą 2 z 2 lata z góry. Zgłoszenia: telefon 398-86, godz. 17-18.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo po wyższych studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje garsonierę lub samodzielne mieszkanie — może być nieumeblowane. Oferty 47409 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKĘ przyjmę do mieszkania. Kraków, Mazowiecka 49/6.

GDANSK - Wrzeszcz! — Mieszkanie dwupokojowe zamienię na małe mieszkanie w Krakowie. Oferty 46913 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ, kuchnia, superkomfortowe, słoneczne, 40 m², centrum Nowej Huty, zamienię na dwa pokoje, kuchnia, superkomfortowe w Krakowie. — Oferty 47303 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — małe 2 pokoje z kuchnią, zamienię szybko na ładne 3-pokojowe mieszkanie. Oferty 47343 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOZORCOSTWO superkomfortowe — pokój z kuchnią, 40 m², zamienię na mieszkanie prywatne, może być w starym budownictwie. Kraków, ul. Kotlarska 9/27. 47338-g

KUPIĘ garsonierę superkomfortową, własnościową. Oferty 47331 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią, centrum, zamienię na garsonierę. Może być spółdzielcza. Oferty 47325 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

23 LUTEGO w restauracji „Smakosze” pozostawiono torbę turystyczną z zeszytami i indeksem, wydany przez WSR w Krakowie, na nazwisko Edward Bodzioch. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem, pod adresem: — Kraków, Ziaji 10/12. 47388-g

PISKORZ Piotr i Piskorz Bogdan, zam. Kraków, ul. Makowskiego 8/53, zgubili karty wolnej jazdy, wydane przez MPK Kraków.

WŁODARCZYK Jan, Kraków, ul. Ugorek 1/94, — zgubił legitymację tramwajową (rencisty), wydaną przez MPK. 47256-g

ZNAJAZCĘ dekła koła samochodu „Chevrolet” — proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Mogilska 58/2. 47298-g

Różne

ŚWIADKÓW tragicznego wypadku potrącenia mego meża przez samochód osobowy, na rogu ul. Sławkiej i al. Stawackiego, w dniu 22 lutego, godz. 23.30, proszę gorąco o skontaktowanie się. Jolina Dąbrowska, Kraków, Emilii Plater 2/3, telefon 321-16, po godz. 19.

ODSTAPIĘ 2 miejsca w nowym grobowcu, obok kaplicy na cmentarzu Rakowickim. — Oferty 47361 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UWAGA! Zakład Elektromechaniczny — Jakubowski, Kraków, ul. Cieszyńska 12 (k. Lubelskiej), przewija silniki elektryczne, naprawia pralki, frezarki, odkurzacze, — w ciągu 48 godzin. Tel. 384-69 — godz. 17-18. 47300-g

NOWA „Skoda S 100” zamienię na „Fiata 125 P”. Oferty 47339 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WEZMĘ w najem lokal nadający się na baro-kawiarnię na terenie os. Kozłówek. Oferty 47262 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**ZŁOTO
ZŁOM**

kupuje

sklep w Krakowie, plac MARIACKI 5, w godz. od 8.30 do 13 i od godziny 15 do 18.



Miłym
upominkiem
dla Pań

w dniu

«ŚWIĘTA
Kobiet»

efektowny zestaw kosmetyków
lub płyt gramofonowych!

Polecają je w dużym wyborze sklepy MHD branży perfumeryjno-drogerijnej i muzycznej w Krakowie. BONY TOWAROWE na tę okazję oferuje Zakładom Pracy MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi w Krakowie, ul. 1 Maja 6, IV piętro, pokój 68, telefon 271-86, w godzinach od 7 do 15.

UPOMINKI na zamówienia Instytucji sprzedaje sklep nr 611, Kraków, ul. Wielopole 28, z równoczesnym wystawianiem rachunku. K-1539

**NOWY ZAKŁAD USŁUG
DZIEWIARSKICH**

Spółdzielnia Pracy „Współpraca” w Krakowie

otwarty dnia 18 lutego

na os. OLSZA II, ul. LUBLIŃSKA 18, pawilon Nr 6, I piętro — wykonuje szybko i solidnie, na maszynach saneczkowych, prace dziewiarskie, z własnego i powierzonego materiału.

Przy tej okazji Spółdzielnia „Współpraca” — poleca usługi dziewiarskie w swoich zakładach w Krakowie:

- al. Daszyńskiego 16
- ul. Sienna 7
- w Nowej Hucie, os. Kazimierzowskie, pawilon 106.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW
«ZJEDNOCZENIE» — W KRAKOWIE**

wykonuje

na zamówienia osób prywatnych:

prace ślusarskie

a to: ogrodzenia, bramy, bramki, zbrojenia do budowy domków jednorodzinnych, zbiorniki, pojemniki, urządzenia do bocznego przechylenia samochodów oraz roboty mechaniczne, jak — toczenie, struganie, frezowanie itp. —

w zakładach:

- Nr 1 — w Krakowie, ul. Mazowiecka 14 b — telefon 323-88,
- Nr 2 — w Krakowie, ul. Zamknięta 10 — telefon 612-11,
- Nr 3 — w Krakowie, ul. Rolna 13, telefon 655-58,
- Nr 12 — w Radziszowie nr 562,

naprawy

zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego oraz przeważanie silników elektrycznych w Punkcie Usługowym

- Nr 11 — w Krakowie, ul. Stachewicza 3, tel. 301-60, wewn. 200,

szlifowanie i ostrzenie

narzędzi używanych w gospodarstwie domowym oraz narzędzi chirurgicznych w Punkcie Usługowym

- Nr 10 — w Krakowie, ul. Młodo-wa 2 — tel. 652-16.

Praca

POTRZEBNA pomoc do rocznego dziecka, solidna i uczciwa, od godz. 10 do 16. Oferty 47311 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT V roku, poważny, dysponujący wolnym czasem, — przyjmie pracę. Najchętniej u prywatnego przedsiębiorcy. Oferty 47294 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

STUDENTKA udziela lekcji matematyki, fizyki i chemii. Zgłoszenia: Elżbieta Wierchosiławska, tel. 212-72. 47290-g

PROFESORA matematyki, zakres szkoły średniej, poszukuje. — Oferty 47260 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KURSY

KWALIFIKACYJNE NA TYTUŁ MISTRZA w zawodach: ślusarza, mechanika, tokarza, frezera, elektryka — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy:

Nowa Huta, al. Lenina 37, Technikum Hutniczo-Mechaniczne.

Matrymonialne

KULTURALNY, kawaler, wyższe wykształcenie, — stanowisko, pozna w celu matrymonialnym odpowiednią Panią do lat 35, o prawym charakterze. — Oferty 47341 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, — średnie wykształcenie, domatorka, — pogodnego usposobienia, posiadająca dom w Krakowie, pozna w celu matrymonialnym Pana, kulturalnego, bez natóg, do lat 47. Rozwiczęci wykluczeni. Oferty 47312 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaj

SYPIALNIE i kuchnię — używane — sprzedam. — Kraków, Dzierżyńskiego 12a/11. 47252-g

OKAZJA! Pianino „Legnica”, stan idealny (12.000 zł), sprzedam. — Oferty 47329 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUMATOR elektryczny — marki „Facit”, cena 34.000 zł, sprzedam. Oferty 47336 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„WARSZAWĘ” pick-up, półciężarówka, — pilnie sprzedam. Kraków, Miłkowska 8/11. 47308-g

**GLOBULKI
„Lel”**

zapobiegają niepożądanym ciąży. — DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruchu”. — Cena 7 zł, na receptę 2,10 zł.

BON TOWAROWY

do sklepów i domów handlowych „SPOŁEM” — Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Krakowie

to miły
i praktyczny
upominek
dla naszych Pań
na «8 Marca»

Zamówienia przyjmują:

- ◆ Dział Organizacji i Techniki Handlu „Spółem” PSS, al. Krasińskiego 1/3, pokój 634, tel. 256-20, wewn. 164
- ◆ SDH „Jubilat”, al. Krasińskiego 1, pokój 22, III piętro, tel. 256-20, wewn. 178.

**KORZYSTAJCIE Z USŁUG
ZACZKA**

STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„ZACZEK”

Kraków, Konarskiego 22, tel. 388-71

wykonuje

w swoich zakładach usługowych:

- szyldy, prace plastyczne, dekoracyjne i reklamowe — ul. Dzierżyńskiego 141, tel. 390-26
- usługi porządkowe, transportowe, administracyjno-biurowe i inne —
 - ul. 3 Maja 5, tel. 337-60,
 - ul. Reymonta 77, tel. 381-80 do 84, wewn. „Zaczek”,
 - ul. Reymonta 17, tel. 380-81 do 82, wewn. „Zaczek”,
- pomiary elektryczne, paszportyzacja maszyn, prace podwodne i wysokościowe, opracowywanie instrukcji obsługi urządzeń i maszyn, sprawdzanie laboratoryjne mierników elektrycznych i inne prace techniczne — ul. Bydgoska 19 D, tel. 353-78, wewn. „Zaczek”.

Zapewnia szybkie i solidne wykonanie

WYTNIJ i ZACHOWAJ!



Saperzy czuwają nad pracą koparki

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców osiedla Bieleńcze w Nowej Hucie wywołało odkrycie w niedalekim sąsiedztwie pięci lat tramwajowej składawki pominiętych bomb lotniczych. Na miejscu nieodszeregowanej składawki natychmiast zjawili się — o czym pisaliśmy w sobotnim „Echu” — 6-osobowy patrol WOW Ziemi Krakowskiej: kpr. F. Górski, st. szer. A. Książek i szeregowi — J. Machaj, S. Dymarski, T. Gałuska i F. Mańcarczyk pod dowództwem porucznika Romana Naydowskiego. Jeszcze w ub. piątek, pracując do późnych godzin wieczornych, saperzy wydobyli dwanaście 300-kilogramowych bomb lotniczych, służących do zwalczania większych grupowań jednostek plechoty, jedną 500-kilogramową bombę burzącą oraz cztery 100-kilogramowe mniejsze pociski lotnicze. Po załadunku niebezpiecznym ładunkiem dwóch samochodów mocno przedziewały bomby lotnicze przewieziono bojeznymi arteriami miasta na poligon saperki. Tu w seriach po dwie sztuki dokonano niszczącej bomby eksplozji.

Teren wokół pięci tramwajowej przeszukano szperaczami min i — jak na razie — nie natrafiono na dalsze „śmiercionośne cygara”. Kopalnia wznowiła więc pracę drążąc dalej rów do instalacji rurociągu ciepłowniczego. Praca ta jednak odbywa się pod ścisłym nadzorem saperów.

Przy okazji warto nadmienić, że w roku 1970 patrol saperki WOW Ziemi Krakowskiej, pracując na terenie całego województwa usunęły w wielu miejscowościach ponad 6 tys. sztuk różnego rodzaju materiałów wybuchowych.

— Praktycznie rzecz biorąc — relacjonuje reporterowi „Echa” — por. Naydowski — nie ma dnia aby gdzieś nas nie wzywano. Najczęściej są to sygnały rad narodowych lub posterunków MO. Największe składowisko pominiętych bomb lotniczych znajduje się w granicach województwa

likwidowaliśmy w Jawczych koło Wieliczki oraz 1.100 pocisków artyleryjskich ciężkiego kalibru w Gąłowku pow. bocheński. Nasza praca nie należy do najbezpieczniejszych jeśli zważy się fakt, że im bardziej przedziewała się niewypały tym większe stanowią niebezpieczeństwo dla saperów. Tutaj w tym ryzykownym bądź co bądź zajęciu pomagają nam wysokie wykształcenie i ostrożne obchodzenie się z wydobytymi z ziemi niewypałami. Taki to już zawód saperki.

Na zdjęciu: por. R. Naydowski i st. szer. A. Książek „przesłuchują” szperaczem teren, na który za chwilę wjedzie koparka. (1e)

Fot. J. Lewicki

KOMEDIA Cwojdzinśkiego „Hipnoza” w znakomitym wykonaniu I. Oliszewskiej i M. Walczewskiego zbliża się do setnego przedstawienia na scenie kameralnej Starego Teatru; to już drugie po „Mniszkach” przedstawienie tego Teatru, przekraczające w bieżącym sezonie setkę.

W tym roku

Budowa automatycznej centrali międzymiastowej

345 mln zł przeznaczonych zostało na inwestycje pocztowo-telekomunikacyjne realizowane w latach 1970—75. Fundusz ten pozwolił m. in. na rozpoczęcie w III kw. ub. roku budowy centrali automatycznej „Grzegórzki” (rozpocznie ona pracę w 1974 r.).

W II kwartale bież. roku przystąpi się do budowy budynku dla centrali automatycznej w N. Hucie, a także rozpoczęcie budowy automatycznej centrali międzymiastowej, która przekazana zostanie do użytku w 1975 r.

Planowana natomiast wymiana 8 tysięcy numerów telefonicznych w centrali automa-

Kilkaset miejsc czeka na inwalidów i rencistów którzy mogą i chcą pracować

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych przy ul. 1 Maja zatrudnia ok. 5,5 tys. osób. Trzon zatrudnionych w spółdzielni stanowią strażnicy dozoru mienia, poza tym Spółdzielnia posiada w Krakowie i województwie liczne zakłady usług: radiotelewizyjnych, elektromechanicznych i elektroinstalacyjnych, fotograficznych, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, ślusarskich itd. Jest nawet stacja obsługi samochodów, są garaże, studio nagrań dźwiękowych oraz fotoplastykon. We wszystkich tych placówkach przede wszystkim zatrudniają się inwalidów, którzy, posiadając już rentę, pracują tu na półetatach względnie na

całych etatach, zgodnie z obowiązującymi przepisami i zarządzeniami Związku Spółdzielni Inwalidów.

Ostatnie podwyżki rent, a także znaczne podniesienie stawek dla strażników Spółdzielni (dochodzące obecnie do 7,5 zł za godzinę) otworzyły nowe możliwości zarobku dla krakowskich rencistów. Obecnie Spółdzielnia może np. zatrudnić kilkuset nowych strażników — rencistów, których stan zdrowia zezwala na podjęcie tego rodzaju pracy.

Na koncie Spółdzielni odnotować należy bardzo poważne świadczenia na rzecz pracowników. Roczny fundusz socjalny zamyka się tu w kwocie 5.865 tys. zł. Z pieniędzy tych zakupuje się i przekazuje pracownikom protezy, wózki inwalidzkie, a nawet pralki, elektroluksy, maszyny do gotowania, itd. Oczywiście stanowiącą pracę inwalidów są również systematycznie zaopatry-

wane w odpowiednie oprzyrządowanie.

Warto tu jeszcze dodać, iż w roku ubiegłym przy ul. Grottegera spółdzielnia otworzyła własną przychodnię lekarską wyposażoną w EKG, aparaty do fizykoterapii oraz gabinety internistyczny i stomatologiczny. Jest tu również pracownia analityczna.

Możliwość korzystania przez inwalidów czy rencistów z własnej opieki lekarskiej — to duża rzecz. (DPaw)

Na konto Zamku Królewskiego

Nadal napływają wpłaty na konto odbudowy Zamku w Warszawie. I tak:

- Uczennice kl. VI a i b Szkoły Podstawowej nr 16 wraz ze swoją wychowawczynią p. J. Kaczmarczyk przekazały na odbudowę Zamku 840 zł.
- Spółdzielnia Uczniowska „Stokrotka” przy Szkole Podstawowej nr 37 w Nowej Hucie przeznaczyła na ten cel 600 zł.
- Kierownictwo, rada pedagogiczna i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 38 w Krakowie przelały na konto Społecznego Funduszu Odbudowy Zamku w Warszawie kwotę w wysokości 1.223 zł.

35 lat kolei na linie

26 lutego br. minęło 35 lat od chwili uruchomienia pierwszej w Polsce wysokogórskiej kolei linowej na Kasprowy Wierch.

Już 35 lat oddaje ona nieocenione usługi rozwojowi turystyki i

Opowiadanie snów „Pod Budą”

Przy ul. Ziały nr 10, mieści się skromny lokal klubu studentów WSR w Krakowie. Przy klubie działa kabaret o tej samej nazwie — „Pod Budą”. Ostatnio kabaret obchodził mały jubileusz, a mianowicie swój setny z kolei występ (pierwszy miał miejsce 14. VI. 1969 r.). W obecności najwyższych władz uczelni z rektorem na czele mieliśmy przyjemność obejrzeć premierę trzeciego z kolei programu pt. „Urząd rejestracji snów”.

Nie bez kozery piszemy „mieliśmy przyjemność”, gdyż istotnie była to doskonała zabawa w jeszcze doskonałym wydaniu. Wprawdzie nie wszystko udało nam się zobaczyć dokładnie (a to z powodu niezwykłej ciemnoty i niezbyt wygodnego punktu obserwacyjnego) lecz nawet na podstawie tego co zobaczyliśmy, a raczej usłyszeliśmy, możemy w spokojnym sumieniu powiedzieć, że spektakl był udany. Dowcipnie i celne teksty wykonywane przez Bohdana Smoleńca i Andrzeja Pawłowskiego, mniej dowcipnie piosenki, ale za to w wykonaniu uroczego Marty Stankę, dostarczyły widzom prawdziwej satysfakcji. (6r)

Aby turysta zagraniczny był z pobytu w Krakowie w pełni zadowolony

Kraków jest po Warszawie miastem najczęściej przez turystów zagranicznych odwiedzanych. Najczęściej to nawet za mało powiedziane, bo właściwie każda grupa

i każdy indywidualny turysta do Krakowa przyjeżdża. Co oferuje mu nasze miasto poza wspaniałymi zabytkami? — właściwie nie. Ani nasze lokale rozrywkowe i nocne, ani restauracje i kawiarnie nie gwarantują ciekawego i miłego spędzenia godzin po zwiedzaniu miasta. Dlatego też inicjatywa Wydziału Kultury Prezydium RN m. Krakowa, mająca na celu zapewnienie atrakcyjnych rozrywek naszym gościom, wydaje się i bardzo cenna i bardzo w czasie.

W dniu wczorajszym odbyła się narada, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich zainteresowanych i kompetentnych instytucji, mogących stan rzeczy zmienić, a więc Orbisu, Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, Piwnie Win Importowanych, Estrady Krakowskiej i in. Choć postanowień konkretnych jeszcze to grono nie podjęło, to padło kilka ciekawych propozycji, które niebawem możliwe będą do realizacji. Na przykład winiarni przy ul. Sławkowskiej zamierza się nadać charakter „bratysławski” — natomiast krakowska młodzieżyna powstanie w Warszawie w stolicy Słowacji. U „TV-ardowskiej” na Krzemionkach zorganizowany zostanie program typowo „nocno-rozrywkowy”, zaś w „Ratuszowej” proponuje się występy niewielkiego 2—3-osobowego zespołu muzycznego.

Choć, jak powiedzieliśmy, są to na razie propozycje, to sam fakt zainteresowania się tym, tak dla Krakowa ważnym zagadnieniem, jakim jest odpowiednie przyjęcie turystów, napawa optymizmem. Zyczymy więc Wydziałowi Kultury i zainteresowanym przedsiębiorstwom powodzenia w tym działaniu. (1e)

Z dobrą sztuką w teren

Biuro Wystaw Artystycznych w Krakowie zorganizowało w lutym liczne wystawy prac krakowskich artystów a to: E. Gerlaoha w ZDK w Chrzanowie, J. Mycielińskiego w ZDK kopalni „Sobieski” w Jeleniu, A. Biłskiej Tarantiuł w Starym Sączu, I. Deleky Wicińskiej w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie oraz Ireny Gerard w Bi-prostalu. W Zakopanem w delegaturze BWA czynny jest ogólnopolski Salon Lutowy. W Nowym Sączu otwarto dziś wystawę prac art. graf. Janiny Kamińskiej z Krakowa.



Wczoraj w pasażu Bielaka „Vity” otworzyła nowy wzorcowy gabinet kosmetyczny. Jest to niezaprzeczalnie jedna z piękniejszych form placówek w naszym mieście, którą urządzono nie tylko estetycznie i funkcjonalnie, ale ponadto zaopatrzone w doskonałe nowoczesne urządzenia. Szwedzkiego rodzaju rewelacja jest tu francuski supernemeton, przy pomocy którego można będzie przeprowadzać kuracje odchudzające, lecząc odmrożenia, nerwobóle, porażenia mięśni itp. Drugą nowością kosmetyczną nowego punktu „Vity” jest wapourskin do nawilżania skóry z równoczesną jej oczyszczaniem.

Kierownictwo postarało się aby to tym reprezentacyjnym punkcie pracowały najlepsze siły z zakresu kosmetyki ulepszającej i innych dziedzin związanych z codzienną dbałością kobiet o wygląd. Pracować więc tu będą, obok 12-tu kosmetyczek, stawy w skali krajowej: pani Jadwiga Lisiecka, złota medalistka i pani Jadwiga Karakulka — laureatki ogólnopolskiego konkursu z zakresu nowoczesnej kosmetyki kobiet.

Funkcjonalne i estetyczne rozwiązanie wnętrza zaprojektował inż. A. Kurkiewicz a wykonawcami były MPRB Nr 6 i Nr 2 oraz Spółdzielnia Pracy Bednarzy i Stolarzy z Krakowa. Cudość stworzenia przyjemną atmosferę tak dla klientek jak i personelu. (1e)

50 lat twórczości Z. Przebindowskiego

W Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim otwarto wystawę malarstwa Zdzisława Przebindowskiego, obchodzącego 50-lecie swej twórczości artystycznej. Zdzisław Przebindowski jest artystą od lat związanym z Krakowem jako twórcą, pedagog, organizator życia plastycznego. Tu, w Krakowie, ukończył studia w Akademii Sztuk Pięknych po czym otrzymał stypendium Funduszu Kultury Narodowej udał się do Włoch, Francji i północnej Afryki. W tym też czasie odnosi wiele sukcesów m. in. w roku 1937 na Ogólnopolskim Salonie Sztuki w Poznaniu. Od roku 1945 Przebindowski pracuje w Krakowie również jako pedagog ASP. Jego twórczość tego okresu określana jest jako postimpresjonistyczna. W roku 1957 odchodzi od tego kierunku, skłaniając się ku większej prostocie.

Bogactwo twórczości Zdzisława Przebindowskiego obecna wystawa przedstawia w sposób prawie kompletny. Zgromadzone na niej 100 pozycji powstałych w okresie 50 lat, od roku 1930 do 1970. Te ciekawe obrazy warto zobaczyć.

Fot. J. Lewicki

Estradowy upominek dla kobiet

Cocktail muzyki, piosenki, humoru, a także mocnych uśmiechów (w ewolucjach akrobatycznych) zaprezentował wczoraj krakowskiej publiczności w Hall „Wisty” 155 program Zgadję Zgadję. Po raz pierwszy wystąpił w nim: Zdzisława Sołnicka — piosenkarka o dużym temperamencie estradowym i silnym głosie oraz Edward Hulewicz znany szerszej publiczności jedynie z występów w TV.

Temperaturę na szczelnie wypełnionej widowni podniósł jednak krakowski zespół „Tropicale Thaiti Granda Banda”, który wzbogacił ostatnio swój styl, zarówno w repertuarze piosenek, jak i doskonale wykonywanych parodiach. Sporo gorących braw przypadło także w udziale Janinie Jaroszyńskiej w aktualnym monologu satyrycznym „o strażnikach”. Kolejnym mocnym punktem programu był występ rutynowej piosenkarki Dany Lerskiej, laureatki wielu konkursów i festiwalu, której towarzyszył niemiecki zaangażowany zespół „Wanderpol”. Podobala się również publiczności para artystów wariete z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W tej mocnej obsadzie 155 Zgadję Zgadję zawiądzia natomiast wysoko punktowana w polskiej piosence Maryla Rodowicz ze swoimi gitarzystami. Pomijając już powielanie ograniczonych przebojów, jak „Jadą wozy kolorowe”. Jej krótki recital złożony z czterech piosenek wypadł dość anemicznie, bez właściwego tej niewątpliwie dobrej piosenkarki temperamentu i zaangażowania.

W głównym konkursie Zgadję Zgadję organizowanym z PTH „Eldom” pn. „Kobieta i nowoczesność” zabrakło tym razem reprezentanta Krakowa. Ale jest jeszcze szansa, zarówno dla uczestników konkursu, jak i chętnych obejrzeć atrakcyjnego programu — dziś w Hall „Wisty” o godz. 19.30 i jutro w Hall Garaży w Nowej Hucie o godz. 19.00 na kolejnych imprezach 155 Zgadję Zgadję, którą prowadzi zresztą Jan Stwiąg i Wacław Przybyłki. (2a)

Co słyszać na Plantach Dietlowskich? W tej chwili niewiele, ale już niedługo robota ruszy pełną parą

Zima wstrzymała postęp robót na Plantach Dietlowskich. Z nastaniem pomyślniejszej aury znowu ruszą prace. Inwestorem budowy linii tramwajowej od ul. Boh. Stalingradu do ul. Dębowej jest DIM-II, inwestorem budowy

pozostałej części linii tramwajowej oraz robót drogowych, zbrojenia terenów na trasie od ul. Augustiańskiej do Grzegorzeckiej — Miejski Zarząd Dróg i Zieleni. Oto co zrelacjonowano nam w MZDZ.

W zasadzie, poza pewnymi odcinkami, tory tramwajowe na Plantach Dietlowskich zostały ułożone. Przed wykonawcą tych prac — Zarządem Robót Inżynierskich PPB HiL stoją dalsze, najtrudniejsze zadania, wiążące się z przebudową węzłów tramwajowych na skrzyżowaniach Plant z ul. Stradom i Krakowską oraz z ul. Boh. Stalingradu.

Jeśli chodzi o przebudowę jezdni to Miejskie Przedś. Robót Drogowych wykonało już renowację na odcinku od ul. Agnieszki do ul. Krakowskiej. Obok dalszego odnawiania jezdni, prowadzone będą prace dotyczące częściej, gdzie zajdzie tego potrzeba, wymiany chodników. Poszerzy się chodnik od ul. Sarego do ul. Boh. Stalingradu.

Duże trudności stwarza wy-

miana instalacji energetycznych i teletechnicznych. Jeśli chodzi o kable dalekosiężne to termin opiewający na IV kwartał br. jest zbyt odległy.

W związku z tym, iż przy przebudowie Plant zaszła konieczność wycięcia wielu starych drzew Miejski Zarząd Dróg i Zieleni w trosce o uzupełnienie tych strat, kesztem 2 mln zł, posadzi nowe drzewa i krzewy w wyznaczonych na ten cel punktach Plant, gdzie roślinność ta nie będzie kolidowała z ruchem.

Przebudowa Plant Dietlowskich ma poważne znaczenie dla usprawnienia komunikacji w naszym mieście. Przede wszystkim dzięki budowie Mostu Grunwaldzkiego przez Wisłę i zmodernizowaniu Plant uzyskamy nową arterię ruchu przelotowego. Dogodne połączenie z centrum miasta uzyskają prawobrzeżne rejony. Nowa linia tramwajowa będzie mieć kapitalne znaczenie dla łączności mieszkańców dużych, nowych osiedli na terenie Dębnik, Podgórze, Prokocimia ze śródmieściem. (6r)

A to ci „Żróbek”

Komenda Woj. MO w Krakowie prowadzi śledztwo przeciwko Stefanowi Wojtaszkowi ps. „Żróbek” synowi Konstancji Wojtaszek, ur. 10. I. 1916 r. w Brnie, zam. Kraków ul. Dominikańska 1/11, właścicielowi warsztatu ślusarskiego ul. Białoprądnicka 10, który na terenie Krakowa i województwa dokonywał oszustw wyłudżając pieniądze pod pozorem: pożyczania na procent, wykonania usług i dostawy materiałów, obliczenia zawarcia związku małżeńskiego, przyjęcia na wspólnika do warsztatu, załatwienia wyjazdu za granicę, założenia telefonu.

Osoby pokrzywdzone i te które wiedzą o przestępstwach S. Wojtaszki proszą się o zgłoszenie w KW MO Kraków, pl. Szczepański 5, pok. 57, tel. 239-21, wewn. 507, lub w najbliższej jednostce MO.



Wybrańcy trenera H. Łasaka szlifują formę przed XXIV Wyścigiem Pokoju

JESZCZE śnieg na drogach a już sympatycy kolarstwa myślą o nowym sezonie, w którym czeka nas wiele emocji. Wiadomo, w maju emocjonować się będziemy XXIV Wyścigiem Pokoju, który wystartuje z naszej stolicy do Berlina i Pragi, a później wiele wielkich imprez z mistrzostwami świata włącznie.

Z trenerem kadry narodowej kolarzy, Henrykiem Łasakiem rozmawialiśmy na kilka godzin przed wyjazdem polskich zawodników na wyścig dookoła Algierii, kiedy zawodnicy „siedzieli na walizkach” a w sztabie, tj. w PZKOl, panował przedstartowy ruch.

— Czy przygotowania do sezonu przebiegają planowo?
— Raczej tak, bo wszystkie wstępne plany szkoleniowe zostały niemal w 100 proc. wykonane. W zasadzie brakło nam do przejechania w Bułgarii kilkuset kilometrów, bo warunki atmosferyczne były nieco gorsze niż zazwyczaj w tym okresie. Kandydaci do reprezentacji wykazali dobre przygotowanie, ich forma systematycznie zwiększa się i lekarz jest zadowolony ze stanu zdrowia zawodników. Teraz czekają na pierwsze poważniejsze sprawdziany na szosach Algierii, Maroka i Francji.

— Czy w aktualnej sytuacji, na z górą dwa miesiące przed Wyścigiem Pokoju macie już koncepcję składu reprezentacji?
— Oczywiście! Generalnie całą

Ciekawostki olimpijskie

NA STADIONIE olimpijskim na potrzeby lekkoatletów przygotowanych będzie 200 plotków, 100 pałeczek do sztafet, 100 gwizdków sędziowskich, 50 poprzeczek z fiberglasu, 50 poprzeczek metalowych, 100 kul z żelaza, stali, ołowu i wolframu, 50 dysków 1 kg i 50 dysków 2 kg, 80 oszczepów itp.

STADION olimpijski otrzyma instalacje ogrzewnicze. Przewody ułożone będą 25 cm pod powierzchnią boiska w postaci siatki o długości 19 kilometrów.

WIATR nie będzie miał wpływu na przeprowadzenie większości konkurencji lekkoatletycznych na stadionie olimpijskim. Będzie on osłabiany o ok. 70 proc. i tylko może mieć pewien wpływ na rzuty dyskiem i oszczepem.

BASEN pływaków w obrębie centrum olimpijskiego otrzyma okna podwodne instalowane na starcie i podczas nawrotów. 1/3 obj. basenu otrzyma podnoszone dno, dzięki czemu obiekt można będzie po Olimpiadzie wykorzystać do nauki na nim pływania.

OLIMPIJSKA hala sportowa przewiduje 7000 miejsc siedzących oraz 4000 miejsc stojących, prócz 150 miejsc dla gości honorowych, 200 dla prasy i 100 dla sprawozdawców radia i telewizji.

RZUTY dyskiem na monachijskich Igrzyskach, w wypadku złej pogody, odbywać się będą spod szklanej kopuły z plastru.

siódemka z ubiegłego Wyścigu kandyduje do startu w myśl zasady, że zwycięskie drżyny nie należy zmieniać. Nie oznacza to jednak, iż inne kandydatury nie uchodzą w rachubę. Mam tu na myśli Górskiego, Stachurę i Miłkojczyka. Z tej trójki najlepiej na sprawdzianach spisuje się waz Stachura, ale czy właśnie on zastąpi na wyróżnienie i przywódcę reprezentacji Koszulkę?

— Jeszcze za wcześnie prorokować. Do XXIV Wyścigu Pokoju muszą wystartować najlepsi z najlepszych.

— Odnoszę wrażenie, że waszym planem maksimum jest powtórzenie zwycięstwa indywidualnego i drużynowego w WP?
— Oczywiście, chociaż nie podzielam fali optymizmu, który przewija się na szpalach gazet. Chciałbym uniknąć huśtawki nastrojów. Przecież „chcieć” nie znaczy „wygrać”. Robimy wszystko, aby zawodnicy uzyskali szczyt formy na maj, korzystamy z ubiegłorocznych wzorów, ale przeciwnicy nie śpią. Mało, próbują nas naśladować i jeszcze to i owo ulepszać. Rywalizacja będzie więc nadzwyczaj trudna. A w kolarstwie, w imprezie wieloetapowej wystarczy moment niedyspozycji, pechowy defekt roweru, błąd kontuzja i wszystkie, nawet najlepsze plany, biorą w łeb. Prosiłbym więc, aby nasi sympatycy byli wyrozumiali i pouściągali w ambicjach. Będziemy walczyć, ale z jakim rezultatem? — tego nikt nie wie.

Przy raz pierwszy dopiero zauważył, że jej ręka trzymająca papieros jest nieco spierzchnięta i posiekana przy zgięciach stawów. Ten typ ręki nie harmonizował z luksusowym hotelem i odgrywaną tak zresztą bez troski. Na pewno nie była też modelką. Jej błyskotliwość była tak sztuczna, jak udawanie, że jest Eleonorą Ross. Kimże mogła być, u diaska? Peczul nagle, jak bardzo obce mogą być dla siebie dwie ludzkie istoty. Siedzą oto, oddaleni od siebie zaledwie o kilka cali, a jej proces myślowy i to, co się w jej duszy dzieje, jest dla niego równie ciemne i nie zbadane, jak druga strona Księżyca.

Lekki zapach perfum, jaki od niej płynął, wzbudził w nim nagle tak gwałtowną tęsknotę za Ellie, jak nigdy dotychczas. Ale życie nauczyło go cierpliwości. Musi wysłuchać, co ta dziewczyna ma do powiedzenia, a dopiero potem zdecydować, co robić.

Pan nie uwierzył, panie Liddon — zaczęła, a jej spokojne, niebieskie oczy ciągle patrzyły mu prosto w twarz. On zaś ani wierzył, ani nie wierzył, w ich pozorną niewinność. — A więc ja gram rolę pani Markowej Liddon, ponieważ nie posiadam właściwych dokumentów.

— Dokumentów?
— No... paszportu, metryki urodzenia i tym podobnych, żeby móc wrócić do Stanów.

— Ale cóż to może mieć wspólnego z moją żoną?
— Chwilczkę. Proszę mi pozwolić mówić! Urodziłam się w Czechach. W roku 1938, kiedy byłam jeszcze smarkata, ojciec wysłał mnie razem z bratem do Brooklynu, do cioci. Okazuje się, że po ukończeniu 21 lat powinnam była postarać się o jakieś papiery, ale nie miałam o tym zielonego pojęcia. Tak więc, w gruncie rzeczy, jestem w dalszym ciągu obywatelką czechską.

Siedział w milczeniu i przypatrywał się jej uważnie. Czy rzeczywiście cudzoziemskie dzieci, skoro raz zostały wpuszczone do Stanów, muszą starać

Na koniec warto dodać, że w XXIV Wyścigu Pokoju startować będą reprezentacje 15 krajów. Już pewny jest udział drużyn: Belgii, Włoch, Anglii, Szwajcarii, Danii, Norwegii, Finlandii oraz oczywiście ZSRR, Rumunii, Węgier, Bułgarii i współorganizatorów. Na polskich etapach działają już komitety organizacyjne.

Rozmawiał: (J. F.)

Niebieski krzyż na tle złotej kotwicy

WOPR dobrze służy społeczeństwu

CYFRY SĄ ALARMUJĄCE: CO ROKU WODA POCHŁANIA Z GÓRA TYSIĄC OSÓB, OTO DANE STATYSTYCZNE DOTYCZĄCE UTONIĘCIA NA TERENIE CAŁEGO KRAJU: 1965 R. — 939, 1966 R. — 1228, 1967 R. — 1386, 1968 R. — 1161, 1969 R. — 1044.

W 1962 roku powołano do życia Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. W statucie WOPR czytamy: „Naszym celem jest czuwanie nad bezpieczeństwem życia ludzkiego na wodach śródlądowych oraz morskich przybrzeżnych...”. Zadanie to WOPR realizuje m. in. przez:

- zapewnienie odpowiednich warunków bezpieczeństwa na wodach,
- upowszechnianie nauki pływania,
- niesienie bezpośredniej pomocy tonącym.

ZAKOPANE. Odbił się tutaj bieg narciarski na dystansie 50 km o mistrzostwo Polski. Zwyciężył P. Gorzalka (LKS Istebna) przed J. Dunajczanem i T. Styrzula (obaj Wisła-Gwardia Zakopane).

LIPSK. W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju bokserskiego, Tomczyk (Polska) wygrał w wadze piórkowej z Bollowem (NRD).

Telegraficznie

BAGDAD. Piłkarze Ruchu Chorów rozegrali dwa mecze z zespołem irackich lotników. Ruch wygrał 2:0 (0:0) i 1:0 (0:0).

MOSKWA. Mistrzynią ZSRR w szachach została Alla Kusznir.

KATOWICE. W towarzyskim meczu hokeja na lodzie II-ligowy zespół Zagłębia Sosnowiec wygrał z Górnikami Mureki 3:2 (1:0, 1:1, 1:1).

PRAGA. W międzynarodowym turnieju zapasniczym (styl wolny) drużynowo zwyciężyła NRD przed Polską Słowacją.

Co — Gdzie — Kiedy?

2 marca	Wtorek
	Heleny Radosława

Teatry

Słowackiego 19.15 „Janosik czyli na szkle malowane”.
Modrzejskiej 19.15 „Tragiczne dzieje doktora Fausta”.
Kameralny 19.15 „Zegary”.
Rozmaitości 19.15 „Królowa przedmieścia”.
Ludowy 19.15 „Dwa teatry”.
Teatr PWST (Warszawska 5) 19.15 „Gra w zabi-janego”.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 „Złoto Mackenny” (USA, 1. 16).
Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Fräulein Doktor” (jug.-wł. 1. 18).
Warszawa 15.45, 18, 20 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug.-NRF, 1. 14).
Wolność 15.45, 18, 20 „Opowieść do poduszki” (USA, 1. 16).
Apollo 10, 12.30 „Noc generatów” (ang. 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Dancing w kwaterze Hitlera” (pol. 1. 18).
Wanda 10, 12.15 „Popierajcie swego szeryfa” (USA, 1. 11), 15.45, 18, 20.15 „Przystań” (pol. 1. 16).
Mł. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Dziewczyna z walizką” (wł.-fr. 1. 16).
Sztuka (studyj- 16), 12, 16, 18, 20 „Sceny myśliwskie z Dolnej Bawarii” (NRF, 1. 18).
Wrzes (Zamojskiego 50) 14 „Słoń Maruda” (ang. 1. 11), 15.45, 18, 20.15 „Skradzione pocałunki” (fr. 1. 16).
Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Człowiek z Hongkongu” (fr. 1. 14).
Wisła (Gazowa 21) 11, 15.45 „Testament Inków” (bułg. 1. 11), 13, 18, 20.15 „Szaleniec z IV laboratorium” (fr. 1. 14).
Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11, 13, 15.30 „Walczka z milionami” (fr. 1. 16), 17.30, 19.30 „Paragon goła” (pol. 1. 11).
Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Panowie bez parasola” (rum. 1. 16).
Kultura (Rynek Gł. 27) 16.15, 19.30 „Pustelnia Parmeńska” (fr. 1. 14).
Wiedza 18 PKF, Przegląd filmów kr. i śr. metr. Dom Żelaznika (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 „Czerwony płaszcz” (duń. 1. 16).
Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Scigani przez śmierć” (fr. 1. 16).
Chemik (Zakopañska 62) 19 „Dr Crippen przed sądem” (ang. 1. 16).
Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Nie drażnić cioci Leon-tyny” (fr.-1. 16).
ZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Porwanie dziewczyc” (rum. 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 15.45, 18, 20.15 „Popierajcie swego szeryfa” (USA, 1. 11).
M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Boom” (ang. 1. 16).
Światowid 15.45, 18, 20.15 „Miłość, miłość, miłość” (wł. 1. 16).
Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Król arcy-ni” (ZSRR, 1. 7).

Telewizja

WTOREK — I: godz. 15.20 Politechnika TV: matematyka (1 rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 TV Ekran Młodych, 18.10 Kronika, 18.25 Ludzie w drodze, 19. Złoty Jeleń — festiwal piosenki w Brasov, (w przerwie) Dziennik, 21.20 Kontakty, 21.50 Dziennik, 22.20 Program na jutro, 22.25 Politechnika — powt.

SRODA — I: godz. 10 „Saga roku Forsytów”, 10.55 Fizyka — zasada zachowania energii, 12.45 Wybieramy zawod, 15.20 Politechnika TV: matematyka

(kurs przegot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Letający Holender, 17.15 Magazyn RTP, 17.30 Dla zalogi, 18 PKF, 18.10 Magazyn turystyczny, 18.30 Kronika, 18.45 Tak czy może inaczej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Saga roku Forsytów”, 20.50 Światowid, 21.25 Słuchamy i patrzymy, 22.25 Dziennik, 22.40 Program na jutro, 22.45 Politechnika — powt.

WTOREK — II: godz. 18.25 Program dnia, 18.30 Kurs języ. rosyjskiego, 19 — 24 godz. jęz. 19.15 Świat w kamerze naszych reporterów, 19.45 Druga młodość szkła, 20.05 W środku Polski, 21.05 Kurs języ. ang., 21.35 Kino Wersji Oryginalnej: „Saga roku Forsytów”, 22.25 Program na środę.

Wystawy-muzea

Wawel (Skarbiec i zbrojow- 9—14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—16.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (9—18), Oddział ul. Kr. Jadwigi 41 (9—13), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Franciszkańska 4: Artystyczna oprawa ksiązki (11—18 wstęp wolny), Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst. (9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Florjańska 41 (10—15), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (10—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (10—15), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (10—18), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9—17 wstęp wolny), Galeria: Krzysztofory, Szczepańska 2: II Grupa (11—18), Przymat, Łobzowska 3: Wystawa Zdz. Beksińskiego (11—22), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: 50 lat twórczości Przebindowskiego (11—18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo A. Zebrowskiego (11—18), Muzeum „Rydłówka”, Bronowice, ul. Tetmajera 109 (11—14), KTF, ul. Boh. Stalingrada 13: „Ven-us 70” Akt i portret (9—21), Kopalnia Soli (Wieliczka 8—16).

Dyżury

Chirurg: Trynarska 11, Urologiczny: Grzegorzewska 35, Neurolog: Kobierzyń. Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicza 80, dla kobiet: Wola Just., Chirurg, dziec. i Pediater: Prokocim, Pogotowie Ratunkowe Sieradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze 625-30, 657-51, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 87, Telefon Zaufania 614-00 (17—22), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kr. 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-87 (od 7—22), Informac. o Usługach, Sołkiewskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-78, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-48, kraj. 238-88 do 85, 595-15.

Apteki

Długa 4, Karmelicka 23 (śien), Krakowska 1, 29 Listopada 17, Pstrawskiego 84, al. Pokoju 7, N. Huta: os. Wandy 23 (śien).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wojski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM II

WTOREK

17.00 „Relaks” — magazyn rozrywkowy, 17.40 Z naszego punktu widzenia, 18.00 Pol. melodie ludowe, 18.20 Widnokrąg — wydarczenia ze świata nauki, 19.15 42 lekcja języka ang., 19.30 Spotkanie z pr. III, 21.18 Z nagrań solistów, 21.30 „Na jednej linii” — rep. 21.50 Melodie przy kominku, 22.27 Wiadomości sport. i wyniki Totalizatora, 22.30 Radiowy Klub Eksporterów, 22.45 Kwadrans dla poważnych, 23.00 Koncert.

SRODA

5.40 Aud. dla wsi, 5.50 Spiewa „Mazowsze”, 6.40 Aud. Red. Społecznej, 6.50 Muzyka i aktualności, 8.45 Temat dnia, 8.35 „Mój dom, moje osiedle”, 8.50 W rytmie bolero — czczą. 9.00 Motywy historyczne w muzyce pol. 9.35 Zielone sygnały, 9.50 W naszej wsi, 10.10 Zespół klarnecistów, 10.25 O twórczości St. Otwinowskiego, 11.25 Utwory kameralne Mozarta, 12.25 Pieśni kompozytorów rosyjskich, 12.40 Alfabet operetki, 13.00 Muzyka słowiańska, 13.40 „Dunajskie groby” — frag. opow. L. X. Tażky, 14.05 Kapela Namysłowskiego, 14.25 Spotkanie z melodią, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Koncert, 15.40 Pieśni i tańce świata.

PATRICK QUENTIN

TROPICTEL

the follower

Hum. I. DAMBSKA

się o papiery, aby zostać obywatelami amerykańskimi? Nie znał bliżej przepisów, ale już sam fakt, że ona, podobnie jak jego rodzina, pochodzą z Czech, stworzył jakąś dziwną więź między nimi.

Znowu uśmiechnęła się, chcąc się jak gdyby przekonać, czy nie odwzajemni się jej uśmiechem. Marek jednak nie uśmiechnął się. Mówiła więc dalej:

— Występuję w nocnych lokalach jako śpiewaczka i to jest głównym źródłem mego utrzymania. Parę tygodni temu znalazłam się nagle bez pracy w San Diego. Przejechałam granicę z jednym znajomym na jednodniowy pobyt do Tia Juana. Poznałam tam pewnego Meksykanina, który twierdził, że jest właścicielem jakiegoś nocnego lokalu tutaj, w Mexico City i zaproponował mi pracę u siebie. Jakoś nie wierzyłam w ten nocny lokal, dopóki nie zobaczyłam go na własne oczy. Przyjęłam tę ofertę. Nawet nie przyszło mi do głowy, że mogę mieć trudności z powrotem do Stanów. Byłam przekonana, że skoro jest się Amerykanką, to już się nią pozostaje na zawsze.

Wobec tego przyjechałam tutaj z tym Meksykaninem — kontynuowała. — Okazało się, że jest naprawdę właścicielem nocnego klubu, ale ten klub ma na górze pokoje dla specjalnych gości. Już się pan domyśla? Nie, tak nisko jeszcze nie upadłam. Wobec tego pożegnałam się z właścicielem lokalu i od tamtej pory waleśmam się po całym Mexico City, bez grosza przy duszy, tesknąc rozpaczliwie za Brooklynem!

Zdał sobie nagle sprawę, że dziewczyna jest po-ciągająca. Możliwe, że jest jego wrogiem, może nawet potworem w kobiecym ciele, ale jej dziewczęcość, wdzięczne ruchy, pogodna, jasna twarz mimo woli go pociągaly. Nie grało to oczywiście żadnej roli. Ot, była po prostu jeszcze jedną nitką wiodącą do Ellie.

— Poznałam tymczasem faceta — mówiła dalej — który pracuje w biurze pewnej linii lotniczej. Pomyślałam sobie, że gdyby udało mi się go oczarować, to może byby skłonny przeszwarcować mnie do domu. Dałam się zaprosić na kolację. I wtedy dopiero dowiedziałam się, że nie wystarczy mieć pieniądze na opłacenie biletu do Stanów. Jeżeli posiada się kartę turystyczną to w porządku, można lecieć — ale ja jej nie mam. Ci, którzy nie mają karty, muszą się wykazać obywatelstwem amerykańskim — ja go nie posiadam.

Głos jej był teraz pozbawiony nawet cienia nerwowości. Podejrzała, iż zorientowała się, że mu się podoba i nabrała przez to większej pewności siebie.

— Czy ja pana nie nudzę przypadkiem moim opowiadaniem? — spytała.

— Na pewno niedługo tak się stanie, o ile nie zaprowadzi mnie pani na ślad mojej żony.

— Będę się starała możliwie streszczać. A więc następną sceną! Siedzę sobie wczoraj nad szklaneczką tequila z pewnym barmanem, amerykańskim chłopcem, który przyjechał tu na jakieś stypendium. Miałam chęć do zwierzeń, więc opowiedziałam mu swoją smutną historię. To jeden z chłopców o czułym sercu. Powiedział, że będzie mnie mógł uratować. No i właśnie — tu wskazała okrągłym gestem na luksusowy pokój hotelowy.

— Ale ja ciągle jeszcze nie widzę związku z moją żoną.